

Stefan Moysa

"Über das Ende der Zeit. Eine geschichtsphilosophische Betrachtung", Josef Pieper, München 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 51/1, 207

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Rahnera ma aspekty praktyczne, które leżą w samej naukowości tej teologii. Z książki wynika też, że problematyka przedstawiona przez autora u Rahnera, nie może być pominięta przez żaden inny rodzaj teologii.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Josef PIEPER, *Über das Ende der Zeit. Eine geschichtsphilosophische Betrachtung*, München³ 1980, Kösel-Verlag, s. 160.

Znany ze swoich licznych książek dotyczących pogranicza filozofii i teologii Josef Pieper, emerytowany profesor antropologii filozoficznej, snuje rozważania na temat końca dziejów. Metodologicznie jest dla niego jasne zarówno to, że nie można uciec przed tym pytaniem, jak również i to, iż nie sposób nie odpowiedzieć nań na gruncie czystej filozofii. Autor bowiem uważa, że filozofia ze swej natury winna sięgać do teologii, gdyż pyta o grunt i korzenie wszystkich rzeczy i dlatego jej pytania muszą doprowadzić tam, gdzie poznanie nie jest wynikiem osobistej działalności intelektualnej, ale zostaje otrzymane jako dar. Ta konieczność sięgania do teologii uwydatnia się szczególnie w filozofii historii, gdyż chodzi w niej przede wszystkim o problem zbawienia czy nie-zbawienia, a problem ten jest właśnie rdzeniem objawienia. Przy filozofowaniu dotyczącym końca dziejów należy koniecznie posługiwać się teologicznym pojęciem prorocтва, które autor w tym celu wyjaśnia.

Rozważania na temat końca świata muszą sięgać z konieczności do jego początków, a więc do stworzenia. Jak Bóg stworzył świat z niczego, tak też może doprowadzić do jego anihilacji. Niemniej jednak nie taki będzie koniec świata. Znajdzie on swoje spełnienie w darze z góry, o którym mówi Apokalipsa — powstanie „nowe niebo i nowa ziemia”. Przez szczególne Boże działanie dokona się transpozycja świata z wymiaru czasowego w wymiar i sposób istnienia Boży, bezczasowy. Ale to spełnienie nie może się dokonać przez siły tkwiące wewnątrz świata, a jedynie dzięki Bożemu działaniu.

Filozofie Oświecenia analizujące teorię postępu nie znają takiego pojęcia końca czasów. Niektóre z nich utrzymują, że końcem tym będzie wewnątrzhistoryczne państwo ziemskie, coś w rodzaju zsekularyzowanego królestwa Bożego. Inne twierdzą, że świat zakończy się powszechną katastrofą kultury. Obydwa te wymiary muszą być uwzględnione w szerszej, prawdziwej filozofii historii.

Trzeci i ostatni rozdział dotyczy obrazu końca świata, w którym autor mówi głównie o Antychryście, analizując tę postać na podstawie przepowiedni zawartych w Nowym Testamencie. Pieper przeprowadza pewne analogie między królestwem Antychrysta a ogólnoswiatowym państwem scentralizowanym i totalitarnym, którego przedsmak stwarza niemiecka Trzecia Rzesza. Niemniej jednak, jeżeli się chce być wiernym inspiracji Nowego Testamentu, trzeba myśleć o Antychryście jako o kims, kto już został zwyciężony.

Konkluzja książki jest optymistyczna i prawdziwie chrześcijańska. Dzięki szczególnej interwencji Bożej stworzenie osiągnie swój cel. Dlatego człowiek, który należycie ocenia rzeczy i wydarzenia w życiu winien żyć nadzieją. Nadzieja ta, niezależnie od formy, którą przybiera, jest nadzieją chrześcijańską.

Książka bardzo odpowiada dzisiejszemu zapotrzebowaniu na problemy eschatologii. Daje jasne i prawdziwe odpowiedzi, których słuszność można stwierdzić na podstawie rozumowania i objawienia.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa